

## Liroy

### "Scyzoryk"

Visit "[Scyzoryk](#)" on [MotoLyrics.com](http://MotoLyrics.com)

Ekhm..tu Kielce

(Hit it!)

(Drop it!)

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÅ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racjÅ™ majÅ...  
Bo ja jestem z Kielc i tak juÅ¼ zostanie  
Czy chcesz tego czy nie  
ZapamiÅ™taj jedno  
Å»e o Kielcach, o Kielcach ta historia  
MieÅ>cie peÅ,nym cudÅ³w brudÅ³w  
Åšmieci Å¼uli, dziwek, Å±punÅ³w  
KsiÅ™Å¼y, uprzÅ™Å¼y, sklepÅ³w peÅ,nych wÅ™Å¼y boa  
Wystarczy spojrzeÅ± dookoÅ,a  
Tego nie ma w podrÅ™cznikach i nie mÅ³wiÅ... o tym w szkoÅ,ach  
Å»e to miasto (hu!) to miasto (ha!)  
Jest jak czynny kurwa wulkan  
I coÅ> w sobie kurwa ma  
Jest dziwny niczym New York  
I powabne jak nanana  
A tak w ogÅ³le moi mili  
To ja jestem Liroy  
ZupeÅ,nie mocny goÅ>Å± jak by nie byÅ,o  
TrochÅ™ ludzi mnie zna  
Ale to niewaÅ¼ne (nie!)  
To nie o to tu chodziÅ,o  
Bo o jednym tak o jednym chcÅ™ powiedzieÅ± wam  
Å»e Kielce (Kielce) Kielce to jest to  
Nie ma drugiej takiej nory  
WiÅ™c dlatego kocham  
Jedyne unik mothafuckin fantastic  
Miasto me wspaniaÅ,e i dumny jestem gdy  
Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÅ...

Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają...  
A»e Scyzoryk, Scyzoryk to rÃ³wny goÅÄ  
JeÅli w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje mają...

Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja  
A Å¼ywiec jest jak dziwka nanana

Bom scyzirbom, scyzirbom, scyzirbom  
Na Wojska Polskiego jest nasz dom  
W moim mieÅcie powiem wam wreszcie  
SÄ... kumple z mej ulicy to jest Wojtas i GrzeÅ  
A tym ktÃ³rzy nas sÄ, uchajÄ... mÃ³wiÄ™ dzisiaj haj  
Radoskun to ja i nie kaÅ¼dy mnie zna  
Nie jestem czÄ, owiekiem ciszy i spokoju  
JuÅ¼ mam szczerze dosyÄ, dosyÄ tego gnoju  
A»e caÅ, a subkultura Kielc jest na dnie  
I kaÅ¼dy z was kaÅ¼dy to wie  
WiÄ™c wy mÄ, odzi nie dajcie zniszczyÄ siÄ™  
Zbierzcie siÄ™ w grupÄ™ nie dajcie siÄ™ zastraszyÄ  
A to co wywalczycie zostanie w duszach waszych  
Bo Kielce sÄ... potÄ™gÄ... i ty to wiesz  
Bo ja juÅ¼ o tym przekonaÅ, em siÄ™  
A to co najbardziej wkurwia mnie tak  
To to, Å¼e w Kielcach tolerancji brak  
Raz siedzÄ...c z kumplami przy wÃ³dki butelce  
MyÅlaÅ, em sobie, by opuÅciÄ Kielce  
WyjechaÅ, em stÄ...d na kilka dni  
Lecz tamtejsze Årodowisko nie odpowiadaÅ, o mi  
I doszedÅ, em do wniosku, Å¼e nie odejdÄ™ stÄ...d  
Bo tu siÄ™ urodziÅ, em i tu jest mÃ³j dom  
Tu jest moja ulica i nie jestem sam  
Fakt, ale to nie byÅ, em ja  
Tu Silnica, Silnica, Silnica pÄ, ynie tu  
Tu dziwek, RumunÃ³w i ping-pongÃ³w jest chuj  
Chuj mÃ³j, twÃ³j wypierdalaj  
Trzymaj tych skurwieli jak najdalej z dala  
Bo to Scoobie dobie doo  
A co to kurwa jest?  
To takie bydle co zajebisty pies  
A scoobie-doo'ya scoobie-dobie doo (scoobie-doo!)  
Scoobie-doo'ya, scoobie-dobie-doo'ya

Scoobie-dobie do'ya scoobie-dobie-doo

(It ain't over mother fucker)

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Å»e Scyzoryk, Scyzoryk to rÃ³wny goÅ»Ä†  
JeÅ»li w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja  
A Å¼ecie jest jak dziwka nanana

JeÅ»li ktoÅ» mnie nie sÅ,ucha jest moim wrogiem  
Niech szybko stÄ...d odejdzie, bo go zaraz zrobiÄ™  
Jestem Wojtas Speedway'a fan i coÅ» do powiedzenia mam  
Moje miasto nie jest duÅ¼e ludzi tu full  
DÅ,uÅ¼ej siÄ™ pokrÄ™cisza czeka ciÄ™ wpierdul  
Na kaÅ¼dej ulicy spotkasz oszoÅ,omÃ³w  
Paru bucÃ³w, pasiory, dzieci kwiaty  
Reszta bydÅ,a, kaleki, kochajÄ...ce dyskoteki  
Jest ich caÅ,y rÃ³j kÅ,adÄ™ na nich chuj  
BÄ™dziesz szukaÅ, dymÃ³w przyjedziesz do Kielc  
To musisz niestety wiedzieÄ† o tym, Å¼e  
KaÅ¼dy nosi kosÄ™ w kieszeni  
SprÃ³buj kogoÅ» zdenerwowaÄ† to ciÄ™ niÄ... oÅ¼eni  
Gorzej bÄ™dzie jeÅ»li przyjedziesz tu  
Spotkasz na mieÅ»cie scoobie-doo  
To pierdolona banda wiÄ™c ratuj siÄ™  
Bo bardzo Åºli ludzie dopadnÄ... ciÄ™  
Tak to bywa jak nie jesteÅ» u siebie  
Uno, dos, tres, quatro

Hej posÅ,uchaj, posÅ,uchaj, posÅ,uchaj gÅ,osu mego  
Najbardziej wiarygodnego, uwagi godnego  
Bo Zajka jest w Kielcach znany  
KSM to pany choÄ† Kielce to nie Stany  
W mej dzielnicy jest wielu pijanych  
To zwykÅ,e chuje trochÄ™ ich Å¼aÅ,ujÄ™  
Alkoholizm ooo to jest choroba  
WymiÄ™ka Å¼oÅ,Ä...dek, a pÃ³Åºniej gÅ,owa  
WiÄ™c pijÄ... (pijÄ...!) Å»mierdzÄ... i srajÄ...  
PieniÄ...dze siÄ™ dupy nie trzymajÄ...

A w sklepach i pod sklepami  
ZaÅ,atwiajÄ... swe rachunki tÅ,uczonymi butelkami  
Nie sÅ,uchaj ich po to wpadniesz to samo co oni bÅ,oto

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Å»e Scyzoryk, Scyzoryk to rÅ³wny goÅ»Ä†  
JeÅ»li w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja  
A Å¼ycie jest jak dziwka nanana

Ej ty kurwa, ty kurwa, kurwa, kurwa maÄ†  
PosÅ,uchaj chuju jeden co mÅ³wi nasza braÄ†  
BraÄ† to ja Zbych do papy jadÅ°  
Kalibon, chuju mÅ³ju, ty kutasie z waty  
Bo to Kielce, Kielce sÅ... bracie  
Zajebista nora lepszej nie znajdziecie  
Jak kraj dÅ,ugi, dÅ,ugi i szeroki  
SÅ,yszÄ™ kroki, jakieÅ» dziwne kroki  
To ona, ona moja wymarzona  
Stary bury lachociÄ...g to biskupa dupa Å¼ona  
Wielokrotnie przeÅ,oÅ¼ona przez scoobie-dobie doo  
Ale to nie o tym, nie o tym, nie o tym byÅ,a mowa

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Å»e Scyzoryk, Scyzoryk to rÅ³wny goÅ»Ä†  
JeÅ»li w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja  
A Å¼ycie jest jak dziwka nanana

A teraz finaÅ,, finisz, koniec i kropka  
Koniec z tym pieprzeniem to ostatnia zwrotka  
Czas powiedzieÄ† prawdÄ™ powiedzieÄ† tak jak jest  
W kraju latajÄ...cych noÅ¼y numerem jeden jest rap  
Bo o nim tak naprawdÄ™ mowa  
Czarny rytm he! i dosadne sÅ,owa  
Jestem z Kielc i tak juÅ¼ zostanie  
WiÄ™c zapamiÄ™taj jedno, zapamiÄ™taj chamie

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Å»e Scyzoryk, Scyzoryk to rÃ³wny goÅ»Ä†  
JeÅ»li w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja  
A Å¼ycie jest jak dziwka nanana

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Å»e Scyzoryk, Scyzoryk to rÃ³wny goÅ»Ä†  
JeÅ»li w to nie wierzysz to wypierdalaj

Scyzoryk, Scyzoryk tak na mnie woÅ,ajÄ...  
Ludzie spoza mego miasta pewnie oni racje majÄ...  
Bo Scyzoryk, Scyzoryk to ja  
A Å¼ycie jest jak dziwka nanana

Submitter's comments:Å

Lyrics taken from

Visit [Liroy](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.